

Barbara Toroń-Fórmanek*
Paulina Borek**

Readaptacja osadzonych mężczyzn w narracji biograficznej

Readaptation of Imprisoned Men in Biographical Narrative

Abstract: The primary objective of the penitentiary system is rehabilitation, meaning achieving a state in which most individuals serving prison sentences will be able to adapt to new social conditions after their release. Unfortunately, Poland has a high recidivism rate, as many individuals return to correctional facilities due to reoffending. This indicates the low effectiveness of the Polish penitentiary system in terms of preparing inmates for reintegration into society. By using the biographical method, which allows for the analysis of specific cases, it can be observed that in most instances, the adaptation of former inmates to life outside prison depends solely on their motivation and willingness to change. The influence of prison staff in this regard appears to be insufficient, highlighting the shortcomings of the Polish prison system. The fundamental cause of its dysfunctions seems to be its politicization and susceptibility to populism. As a result, the system primarily focuses on using imprisonment as a means of isolating inmates from society rather than on effective rehabilitation efforts.

Keywords: biographical studies, penitentiary system, inmates, correctional facility, prison service, rehabilitation, readaptation, biography, society.

* Barbara Toroń-Fórmanek (ORCID: 0000-0003-1699-3679) – dr hab., prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Pedagogiki, Kierownik w Zakładzie Resocjalizacji – Pracowni Kryminologii i Pedagogiki Penitencjarnej; kontakt: btoron@wp.pl.

** Paulina Borek (ORCID: 0009-0009-7375-1490) – mgr pedagogiki; Szkoła Doktorska Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu Zielonogórskiego; Instytut Pedagogiki, Zakład Resocjalizacji – Pracownia Kryminologii i Pedagogiki Penitencjarnej, kontakt: pau.borek@gmail.com.

*O wartości cywilizowanego społeczeństwa
świadczy jego stosunek do więźniów.*

F. Dostojewski¹

Wstęp

Problemy w readaptacji społecznej osób pozbawionych wolności wskazują na nieefektywność polskiego systemu penitencjarnego. Samo pojęcie efektywności pochodzi z ekonomii i nauk o zarządzaniu. Miernikiem efektywności powinien być procent osób powracających do zakładów karnych. Niestety, w Polsce istnieje duży odsetek powrotów, które wskazują na duże problemy w readaptacji osób pozbawionych wolności po opuszczeniu murów więzienia. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie niedomagań polskiego systemu penitencjarnego w zakresie resocjalizacji osadzonych. Tak sformułowany cel wynika z założenia, że jakość resocjalizacji penitencjarnej w znacznym stopniu determinuje sposób funkcjonowania byłych osadzonych w warunkach społecznych, ekonomicznych i aksjologicznych po opuszczeniu zakładu karnego. Ujawnienie słabości procesu resocjalizacji pozwala zarazem zidentyfikować problemy obecne w polskim systemie penitencjarnym. W związku z tym sformułowano następującą hipotezę badawczą: Polski system penitencjarny nie jest zdolny do przeprowadzenia efektywnej readaptacji byłych osadzonych na wolności. W artykule zastosowano metodę biograficzną. Wybrano ją, ponieważ analiza indywidualnych życiorysów osadzonych pokazuje, że readaptacja społeczna nie jest procesem łatwym i w dużym stopniu zależy od postaw samych osadzonych. Wpływ pracowników i wychowawców więziennych na ten proces wydaje się minimalny. Uzupełnieniem materiału badawczego są również własne doświadczenia autorek z pracy z osobami pozbawionymi wolności. Można je również postrzegać w kategoriach metody biograficznej, ponieważ formułowane wnioski wynikają z doświadczeń zawodowych. Choć odwoływanie się do własnych przeżyć nie jest częste w badaniach biograficznych, które z reguły wymagają zachowania dystansu badacza, to jednak takie ujęcie pozwala ukazać problem z odmiennej, istotnej poznawczo perspektywy.

1 F. Dostojewski, *Zapiski z martwego domu*, Warszawa 2025.

Założenia teoretyczne metody biograficznej

Poznanie zagadnienia readaptacji społecznej osób, które odbyły karę pozbawienia wolności, znajduje najpełniejsze odzwierciedlenie w biografiach osób, które na nowo rozpoczęły życie na wolności. Na podstawie danych płynących z analizy tych życiorysów można stwierdzić, że proces resocjalizacji może zakończyć się powodzeniem. Analiza oparta na biografiach to, w dużym uproszczeniu, metoda jakościowa, która wywodzi się z socjologii, a jej rozwój związany był z badaniami prowadzonymi przez Floriana Znanieckiego nad losami polskich chłopów, którzy wyemigrowali do USA². Sam termin „biografia” wywodzi się z greki, gdzie składa się z dwóch słów: *bios* (życie) oraz *grapho* (piszę). Zatem pojęcie to można rozumieć jako opis życia jakiejś osoby³. Zdaniem Normana K. Denzina życiorys danego człowieka odzwierciedla jego doświadczenia związane z obecnością w różnych grupach społecznych, organizacjach oraz socjalizacją, jaką odbyła konkretna osoba. Metoda ta może opierać się na tekstach biograficznych, ale i na poznaniu korzeni rodzinnych, wydarzeń przełomowych w jego życiu oraz wpływu przynależności do klasy społecznej i ekonomicznej⁴. W literaturze z zakresu metodologii nauk społecznych funkcjonuje wiele różnych definicji metody biograficznej. Jedną z najbardziej uniwersalnych jest stwierdzenie, że „Metoda biograficzna to metoda analizująca przebieg życia ludzkiego traktowanego w kategoriach wycinka społecznej rzeczywistości”⁵. W innym ujęciu metoda biograficzna polega na poznaniu całkowitych losów człowieka, ale również pewnych wycinków w zakresie interesujących konkretnych badaczy. Tego typu analiza może być przeprowadzona na podstawie dzienników i pamiętników, wywiadów lub innych źródeł, które to pozwalają na poznanie indywidualnych losów ludzi pod kątem prowadzonych badań⁶.

Metody biograficzne są wykorzystywane w badaniach z zakresu resocjalizacji i funkcjonowania zakładów karnych. Na przykład analiza biografii jednostki umożliwia identyfikację czynników prowadzących do wejścia na

2 J. Szymaniak, *Metoda biograficzna w pedagogice*, „Szkice Gdańskie”, 10 (2021) s. 365–381.

3 T.Z. Sarleja, *Metoda biograficzna w pracy socjalnej*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2003, nr 1–2 (18–19), s. 308.

4 M. Łobodzki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2000, s. 294.

5 T.Z. Sarleja, *Metoda biograficzna...*, s. 117.

6 Tamże, s. 118.

drogę przestępczą. Takiego rodzaju badania przeprowadziła Barbara Toroń-Fórmanek, która wraz z Moniką Kaczmarczyk dokonała analizy sytuacji kobiet odbywających karę pozbawienia wolności⁷. Dodatkowo motywy historii życia pozwalają określić uczestniczenie osadzonych w kulturze więziennej, w tym podatność na proces prizonizacji⁸. Według Barbary Toroń-Fórmanek doświadczenie penitencjarne ma duże znaczenie w zakresie prowadzonej resocjalizacji⁹. Natomiast badania prowadzone wraz z Moniką Kaczmarczyk w odniesieniu do kobiet wskazują, że znaczenie ma całokształt życiowych doświadczeń, zwłaszcza z okresu socjalizacji w wieku młodzieńczym przeprowadzonym w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Poznanie życiorysu pozwala na interpretacje uwarunkowań konkretnych osób pod względem socjologicznym i psychologicznym¹⁰. Określenie tych czynników powoduje, że można zaplanować działania resocjalizacyjne, jakie powinny zostać podjęte w pracy z osadzonym¹¹. Za podstawową technikę w badaniach biograficznych można uznać wywiad narracyjny, który to polega na dialogu z badaną osobą, ale przeprowadzonym w taki sposób, aby mogła ona swobodnie wypowiadać się o swoich problemach¹².

W metodologii mało, kiedy zwraca się uwagę na to, że biografia badacza w zakresie jego doświadczeń, przekonań i socjalizacji może kształtować rozumienie poruszanego tematu. Tego rodzaju zależność została dostrzeżona już w XVI wieku przez angielskiego filozofa Francisa Bacona. Stworzył on teorię złudzeń, która wpływa m.in. na prowadzenie badań naukowych. Jeden z punk-

7 M. Kaczmarczyk, B. Toroń-Fórmanek, *Osadzone. Sytuacja społeczna kobiet w izolacji penitencjarnej*, Toruń 2021.

8 B. Toroń-Fórmanek, *Przestępczy styl życia w perspektywie biograficznej skazanych kobiet i mężczyzn*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 6 (2021) nr 1, s. 463–479, DOI: 10.36578/BP.2021.06.40.

9 Taż, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2012, s. 361–371.

10 M. Kaczmarczyk, B. Toroń-Fórmanek, *Osadzone*, s. 115–130.

11 K. Łuczaj, *Terapeutyczny wymiar wywiadu socjologicznego. Praktyka badawcza w kontekście wyzwań etycznych*, „Studia Socjologiczne”, 2024, nr 1(252) s. 81–105.

12 K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny jako jedna z metod w badaniach biograficznych*, „Przebieg Socjologiczny. Kwartalnik Polskiego Instytutu Socjologicznego”, 53 (2004) z. 1, s. 71–96.

tów został określony jako złudzenie jaskini, czyli związane z życiowymi doświadczeniami osób biorących udział w badaniach¹³. Jedna z autorek niniejszego opracowania przez długie lata pracowała w zakładach karnych, m.in. w ostatnim czasie pełniąc funkcję Dyrektora Aresztu Śledczego w Zielonej Górze. Pozwoliło jej to wypracować pewne przekonania na temat polityki penitencjarnej w Polsce. Wpływają one na interpretacje prowadzonych badań. Z tego też względu powinno się uwzględniać wpływ biografii badacza na prowadzoną analizę.

Analiza poglądów własnych na politykę penitencjarną w Polsce

W obecnym systemie karno-penitencjarnym podstawową sankcją za popełnione przestępstwo jest bezwzględna kara pozbawienia wolności; inne formy, środki probacyjne są stosowane w sposób marginalny. Czy kara izolacji jest najlepsza karą dla sprawcy i czy taka forma kary jest skuteczna? Utrzymujący się od wielu lat wysoki odsetek recydywistów penitencjarnych wskazuje, że coś nie działa w polskim systemie prawno-karnym. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości z 6 lipca 2023 r. odsetek recydywy oscyluje wokół 50%, co więcej wartość ta od lat się nie zmienia. Warto zadać sobie pytanie o przyczynę takiego stanu rzeczy. Refleksja ta jest potrzebna, ponieważ nie zachodzą większe zmiany w liczbie recydywistów mimo różnorodnych wysiłków podejmowanych przez wiele instytucji pracujących z osadzonymi. Z zawodowego doświadczenia można wskazać kilka powodów takiego stanu rzeczy. Najbardziej istotnym z naszego punktu widzenia, i najbardziej destrukcyjnym, jest upolitycznienie problemu i wykorzystywanie polityki karnej do osiągnięcia sukcesu wyborczego. Szeroko komentowane w mediach przypadki skrajnej brutalności przestępców wywołują w społeczeństwie powszechną obawę o bezpieczeństwo własne i swoich najbliższych. Generuje to w przestrzeni publicznej potrzebę bezzwłocznego rewanżyzmu w najsurowszym możliwym wydaniu. Na kanwie takiej retoryki ugrupowania polityczne, szczególnie w ostatnich latach, budują kapitał, pomijając potrzeby i rzeczywistość polskiej penitencjarystyki, psychologii, edukacji, kryminologii, dziedzin nauki zajmujących się osobą sprawcy, przyczynami jego czynu, warunkami społecznymi, w jakich go dokonał i tym, jak odbywa karę.

13 D. Łażewska, *Filozofia dla pracujących. Podręcznik dla studentów*, Józefów 2021, s. 14–16.

W dniu 17 listopada 2023 r. w jednostkach penitencjarnych przebywało 75 213 osadzonych, co stanowi 89,68% miejsc zakwaterowania¹⁴. Stan liczbowy osadzonych na takim i wyższym poziomie utrzymuje się od wielu lat. Obecnie Polska i Węgry są liderami pod względem liczby objętych izolacją więzienną osób na 100 tys. mieszkańców (stan z maja 2023 r.) z wynikiem 191 osadzonych. W Finlandii było ich 51, w Słowenii – 54, w Holandii – 65, w Niemczech – 65 przy średniej unijnej na poziomie 106 osadzonych¹⁵. Przytoczone dane wskazują na bardzo duży problem z polityką socjalną, karną, probacyjną i resocjalizacyjną w Polsce. Od lat autorytety naukowe z zakresu edukacji, psychologii, socjologii, readaptacji społecznej wskazują na wiele działań możliwych do podjęcia i potrzebnych do wprowadzenia nowej, urealnionej polityki karnej, która ukierunkowuje się w stronę stosowania systemu pozwalającego osiągnąć oczekiwany skutek resocjalizacyjny, a jednocześnie dający satysfakcję sprawiedliwości społecznej.

Nie wolno zapomnieć, że obecni więźniowie to przyszli nasi sąsiedzi, że po powrocie do domu, po często wieloletniej izolacji, wykluczeni społecznie, bez wsparcia rodziny i państwa, niepotrafiący odnaleźć się w obecnej rzeczywistości, mogą stać się osobami bardzo podatnymi na dokonywanie kolejnych przestępstw.

Zapobieganie recydywie jest kluczowym wyzwaniem systemów prawnych na całym świecie. Oddziaływanie terapeutyczne i psychologiczne, szeroko rozumiana edukacja, szkolenia zawodowe, zatrudnienie w trakcie odbywania kary, ale też pomoc po opuszczeniu jednostki penitencjarnej nie jest, jak widać, na tyle skuteczna, by zapobiegać powrotowi na drogę przestępstwa. Należy zadać sobie pytanie, dlaczego tak się dzieje? Co wpływa na to, że ludzie lekceważą normy prawne i chęć przebywania z rodziną, a podejmują się aktów przestępnych? Podstawową hipotezą, która należy przyjąć, jest konieczność zrozumienia, że system sprawiedliwości winien być widziany całościowo. To nie tylko więziennictwo z szeroką gamą programów korekcyjnych, edukacyjnych i resocjalizacyjnych, ale również wszelkie działające w Polsce instytucje państwowe i społeczne, realizujące się zarówno w procesach socjalizacji, jak

14 Centralny Zarząd Służby Więziennej, Miesięczna informacja statystyczna. Listopad 2023, Warszawa 2023, s. 7.

15 Opracowanie europejskiego biura statystycznego Eurostat, 12.05.2023.

i readaptacji społecznej. Marek Grocholewski w swojej ponad 31-letniej pracy w Służbie Więziennej, w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi i po wielu z nimi rozmowach, spotkał się z różnorodnymi opisami przyczyn ich pobytu w więzieniu. Najczęściej wskazywanym powodem był alkohol, zarówno w domu rodzinnym, jak i przez przejęte w ten sposób wzorce życiowe. Kolejny stanowiły przemoc w rodzinie i wyuczony tym samym sposób rozwiązywania problemów. Następny – środowisko społeczne i grupy rówieśnicze, które wymuszały konkretne zachowania, niezbędne do określenia swojej pozycji i statusu w grupie. Skazani, którzy opowiadali swoje historie, nie starali się umniejszać wagi przestępstw, których dokonali. Nie krytykowali wyroków, choć często opiewały one na wieloletni pobyt w izolacji więziennej, ale wielokrotnie starali się przekonywać o tzw. złym fatum ciążyącym nad ich życiem. Przytoczone zostaną trzy przykłady, które niejako potwierdzają wcześniej wyartykułowane tezy. W tym przypadku za przykład powinny posłużyć biografie wybranych osadzonych.

Biografie osadzonych jako przykłady udanej resocjalizacji

Pierwszy to Piotr, skazany na karę śmierci za morderstwo dwóch prostytutek w Warszawie w 1986 r. W wyniku wejścia w życie moratorium rządu Mięczyśława Rakowskiego z 1988 r. jego karę zamieniono na 25 lat pozbawienia wolności. W chwili przestępstwa miał 20 lat. W domu rodzinnym: ojciec pracujący dorywczo alkoholik, sadysta, stosujący przemoc, szczególnie brutalny wobec żony i córki. Piotr zaczął pić alkohol w wieku dziesięciu lat, upijał się do nieprzytomności, w trakcie picia budziła się w nim agresja, lubił dominować. Przestępstw dokonał pod wpływem alkoholu, z nieudaną próbą gwałtu. Pierwsze lata pobytu w zakładzie karnym to pasmo bójek, kar dyscyplinarnych i problemów wychowawczych. Po okresie buntu nastąpił okres przystosowywania się do nowej rzeczywistości. Dzięki uporowi i żmudnej pracy kadry penitencjarnej zaczął dostrzegać bezsens dotychczasowego życia. Rozpoczął pracę w przywiezonym zakładzie produkcyjnym, odbył terapię alkoholową, uzupełnił edukację z zakresu szkoły podstawowej, a następnie ukończył szkołę średnią. Pod wpływem wielu osób zaczął pracę z psychologiem. Utrzymywał stały kontakt z siostrą i matką. Pieniądze z wynagrodzenia za pracę wysyłał w całości siostrze, której syn, z uwagi na chorobę, potrzebował stałej i drogiej rehabilitacji.

Zaczął odbudowywać relacje z dalszą rodziną, przede wszystkim z będącym dla niego wielkim autorytetem, mieszkającym od wielu lat w Kanadzie, bratem matki, jego ojcem chrzestnym. Piotr bał się ostracyzmu, więc mocno przeżywał swoje listy do krewnych. Pierwszy list, który otrzymał z Kanady, był bardzo mu życzliwy w treści, co mocno zmotywowało go do pracy nad sobą i swoim życiem. Ostatecznie po odbyciu 24 lat kary pozbawienia wolności uzyskał warunkowe przedterminowe zwolnienie i wyjechał do rodziny w Kanadzie. Pracuje w gospodarstwie wuja, a z uwagi na jego podeszły wiek opiekuje się nim, dalej wspiera też siostrę.

Drugim przykładem jest Sławek, 32-letni wysoki, dobrze zbudowany Wielkopolek, odsiadujący wyrok za liczne bójk i pobicia. Wychowywany w środowisku poznańskiej dzielnicy o specyficznym, kryminogennym charakterze, od najmłodszych lat kształtował swoją pozycję w grupie rówieśniczej. Łączny wymiar kary za popełnione przestępstwa wynosi 10 lat pozbawienia wolności. Od początku odbywania kary prowadził bójk z osadzonymi, uczestnikami podkultury więziennej, którym nie chciał się podporządkować i z którymi był w konflikcie, a jednocześnie czuł niechęć do pracy nad sobą. Ojciec i brat również byli karani za przestępstwa kryminalne, matka nie interesowała się losami syna. W ostatnim okresie odbywania kary, szczególnie po zawarciu związku małżeńskiego i narodzinach dziecka, udało nam się przedrzeć przez ścianę niedostępności, sztucznie kształtowanego tzw. twardego charakteru i wreszcie szczerze porozmawiać o jego życiu i planach na przyszłość. W gruncie rzeczy człowiek ten bał się przyszłości i nowej rodziny, bo dostrzegł, jak marnował swoje życie i jakie zagrożenia jego zachowanie przynosiło w pierwotnym środowisku, które go ukształtowało. Dzięki mozolnej pracy udało się go przekonać, że szansą jest zmiana środowiska i zmiana dotychczasowego stylu życia. Podczas pobytu w zakładzie karnym skontaktował się z przedstawicielami jednej z polskich firm w Niemczech, gdzie miał, wraz z partnerką, zapewnioną pracę i mieszkanie. Obecnie pracuje już w innej firmie i nie zamierza wrócić do Polski, ma dwójkę dzieci.

Trzeci przykład to Adam, odbywający wyrok jako recydywista penitencjarny za liczne kradzieże. W izolacji więziennej ma spędzić 4 lata i 6 miesięcy. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że w wieku 18 lat stwierdzono u niego ADHD. Choroba ta charakteryzuje się brakiem koncentracji, osoby takie są nadpobudliwe oraz mogą u nich występować różne stany lęko-

we¹⁶. Adam skończył jedynie szkołę podstawową, ponieważ od 15 roku życia prowadził bardzo rozrywkowe życie. Spożywał alkohol oraz palił marihuanę. W wieku 16 lat trafił do domu dziecka, co spowodowane było przemocą stosowaną przez ojca. Ojciec był alkoholikiem, który pod jego wpływem bił matkę oraz siostrę i brata Adama. Zresztą Adam zauważa, że matka starała się nie spędzać czasu w domu, z tego też względu bardzo dużo pracowało. Mimo takich samych warunków socjalizacji jego rodzeństwo nie miało problemów z prawem. Jego siostra zaczęła pracować jako kucharka, brat zaś kończy szkołę zawodową. Adam zaczął obracać się w środowisku, w którym liczyła się przede wszystkim zabawa i rozrywka. Szybko wpadł w nałóg narkotykowy, sięgając po środki silniejsze niż marihuana, co więcej, zażywał je także poza imprezami. Młody człowiek, chcąc funkcjonować w środowisku rówieśniczym, a przy tym mieć poczucie bezpieczeństwa, dokonywał włamań, by dzięki pozyskanym w ten sposób przedmiotom, czasami pieniądзом, móc imponować rówieśnikom, ale i czuć się bezpiecznie w grupie. Z rozmów wynikało też, że nie widział dla siebie innego sposobu funkcjonowania po opuszczeniu jednostki penitencjarnej. Przełomem w jego życiu była śmierć babci, jedynej osoby, której na nim zależało i która dawała mu poczucie domu i ciepła rodzinnego. Inspirowany przez wychowawcę, podjął pracę, poprosił o pomoc psychologa. Odbił kursy zawodowe z zakresu budownictwa i wykończenia wnętrz. Nawiązał kontakt z byłą koleżanką szkolną, z którą zaczęli układać sobie życie i planować je po jego wyjściu na wolność. Ostatecznie zamieszkali w Szwecji, gdzie partnerka miała pracę i mieszkanie, a Adam został zatrudniony w firmie budowlanej. Po dwóch latach odwiedzili autorkę w jednostce i opowiedzieli o swoim nowym, wspólnym życiu, podziękowali za okazane wsparcie.

Następną osobą jest Artur, który przyznaje, że przestępstwo stało się jego stylem życia. Pochodził on z Gubina, miasta położonego na samej granicy z Niemcami. Nie zdołał ukończyć szkoły średniej. Pochodził z rodziny dysfunkcyjnej, gdzie ojciec nadużywał alkoholu. Kiedy miał 12 lat, rodzice rozwiedli się, ponieważ matka nie potrafiła żyć z alkoholikiem stosującym przemoc. Jego przyjęcie spowodowane było wpływem środowiska, w którym to obracał się osadzony. Obecnie odbywa ośmioletnią karę pozbawienia wolności za

16 Więcej na ten temat: Z. Kupnicka, G. Poraj, J. Kaźmierski, *ADHD u osób dorosłych – rozpoznawanie, przyczyny i skutki*, „Psychiatria, Psychologia Kliniczna”, 17 (2017) nr 3, s. 2–3, DOI: 10.15557/PiPK.2017.0023.

przestępstwa, które popełnił w młodości. Jako młody człowiek zaczął trudnić się kradzieżami oraz wandalizmem. Przy pomocy młotka niszczył najróżniejsze rzeczy. Również w młodości zakochał się w dziewczynie o imieniu Aleksandra; była ona pierwszą osobą, która wprowadziła go do przestępczego środowiska. Sama wkrótce znalazła się w poprawczaku o zastrzonym rygorze. Artur został aresztowany, ponieważ ktoś go wydał policji. Można odnieść wrażenie, że nie do końca rozumie, za co został zatrzymany i skazany. Kiedy miał 19 lat, urodziła mu się córka, jednak nie miał sposobności zająć się nią, ponieważ został zatrzymany. Do zakładu karnego trafił za napaść z bronią w rękę i kradzież samochodów. Warto zauważyć, że mieszkając przy granicy z Niemcami, mógł dokonywać kradzieży za zachodnią granicą. Kara została zawieszona na 4 lata i więzienie mógł opuścić w 2002 r. Wrócił do swojego domu rodzinnego, gdzie wraz z matką Artura mieszkały jego dziewczyna i córka. W 2004 r. trafił do szpitala psychiatrycznego w Obrzycach, co było spowodowane stresem wywołanym wyrokami sądowymi oraz ponownym powrotem do zakładu karnego i opuszczeniem swojej rodziny. Pod koniec 2004 r. wyjechał do Wielkiej Brytanii w celu znalezienia pracy, gdzie przez 5 lat pracował jako monter przyczep ciężarowych. Wówczas to został zatrzymany przez policję za przestępstwa popełnione w młodości. Co więcej, planował wtedy swój ślub. W trakcie ponownego pobytu w zakładzie karnym zrozumiał, że rodzina jest najważniejsza i z tego też powodu planuje tak pokierować swoim życiem po wyjściu z więzienia, aby ponownie do niego nie trafić.

Analiza przedstawionych biografii wskazuje, iż wszystkie badane osoby wkroczyły na drogę przestępczości pod wpływem oddziaływania grup rówieśniczych. Ponadto wywodziły się one ze środowisk rodzinnych obciążonych problemem alkoholizmu oraz przemocy. W tym kontekście można mówić o procesie socjalizacji dewiacyjnej, który sprzyjał internalizacji wzorców zachowań prowadzących do destrukcyjnego stylu życia, przejawiającego się m.in. poprzez nadużywanie alkoholu i substancji psychoaktywnych. To zaś powodowało, że popełniali przestępstwa, takie jak kradzieże, napaści z bronią w rękę itp., traktując to nie tylko jako łatwy sposób zarobku, ale także styl życia. Najważniejsze jest to, że życiu z czasem narosło w nich przekonanie, że należy zmienić swoje życie. W przypadku każdej z tych osób powody były inne. Na przykład dbałość o rodzinę, zrozumienie własnych problemów w nawiązywaniu relacji z innymi osobami. W każdym razie w ich życiorysach pojawiły się takie sytuacje, które

stały się katalizatorem do przemian w celu zarzucenia drogi przestępczości. Te pozytywnie zakończone historie skazanych są złożone z elementów, na które warto zwrócić uwagę. Uczciwe i pozytywne relacje z kompetentnymi osobami, rodziną, zmiana środowiska i wcześniej wyuczonych w procesie socjalizacji postaw mogą dać inny obraz człowieka w społeczeństwie, mogą wykreować potrzeby pracy z człowiekiem w różnych okresach jego życia. Z pewnością można przytoczyć dziesiątki takich przykładów, ale niestety, również setki takich, które nie kończą się dobrze. Ważnym czynnikiem, który wymaga podkreślenia, jest drugi, mądry, człowiek, który jako rodzic, wychowawca, mąż, żona lub przyjaciel pomoże odbudować poczucie własnej wartości, wskaże społecznie akceptowany sposób funkcjonowania.

Wnioski z przeprowadzonych badań biograficznych

W badaniach biograficznych, których wyniki znajdują się w literaturze przedmiotu, zwraca się uwagę na wiele czynników, które decydują o powodzeniu działań zmierzających do realizacji. W wielu przypadkach jest to sytuacja społeczna jaka zachodzi w zakładach karny. Badania prowadzone przez Barbarę Toroń-Fórmanek wskazują na przykład na to, że osadzone kobiety czują się bezpiecznie w okresie odbywania kary pozbawienia wolności¹⁷. Według Moniki Kaczmarczyk odpowiednie warunki w zakładach karnych wpływają na to, jak może przebiegać proces resocjalizacji osadzonych kobiet¹⁸. Anna Karyś zauważa z kolei, że prowadzenie resocjalizacji penitencjarnej zależy od systemu więziennictwa w Polsce. To od działania wychowawców zależy stosowanie różnych działań resocjalizacyjnych, w tym przypadku zależne jest od warunków stworzonych w ramach polityki penitencjarnej oraz w danym zakładzie karnym¹⁹. Jednym z aspektów jest wykorzystanie pracy, nauki i planowania przyszłości po odbyciu kary pozbawienia wolności²⁰.

17 B. Toroń-Fórmanek, *Security of Convicted Women in Penitentiary Units*, „Resocjalizacja Polska”, 20 (2020) s. 207–222, DOI: 10.22432/pjsr.2020.20.14.

18 M. Kaczmarczyk, B. Toroń-Fórmanek, *Osadzone. Sytuacja społeczna...*, s. 288–321.

19 A. Karyś, *Różnorodność ujęć resocjalizacji osadzonych w zakładzie karnym*, „Rocznik Polsko-Ukraiński”, 20 (2018) s. 267–284, DOI: 10.16926/rpu.2018.20.21.

20 K. Pierzchała, *Rola pracy w resocjalizacji penitencjarnej w kontekście badań własnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 2018, nr 100, s. 147–152.

Efektywność polskiego systemu penitencjarnego powinna być mierzona skutecznością powodzenia resocjalizacji. Samo pojęcie efektywności wywodzi się z ekonomii i na dobre zdomowało się w teoriach zarządzania. W każdym razie efektywność należy rozumieć jako efekt nakładów do uzyskania zakładanych celów przy jak najniższych nakładach (finansowych, zasobów ludzkich i innych)²¹. Podstawowym miernikiem efektywności powinien być odsetek osób powracających do zakładów karnych. Miernik ten wynika z określenia celu kary pozbawienia wolności w KKW²².

O ocenie efektywności polskiego systemu penitencjarnego najlepiej świadczy opinia Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO). W swoim opracowaniu wypuklił on podstawowe wady obecnego systemu penitencjarnego, obejmującego nie tylko Służbę Więzienną, ale także sędziów, kuratorów i urzędników. Wskazał przyczyny jego złego funkcjonowania. Wśród nich wymienił: nadmierne upolitycznienie, biurokrację, braki kadrowe, złe dysponowanie środkami finansowymi, brak diagnozy wad systemu penitencjarnego²³. Można dodać jeszcze brak możliwości zmiany środowiska społecznego. To w ocenie panelistów stało się powodem, dla którego zwalniane z zakładów karnych należą do najbardziej zagrożonych wykluczeniem społecznym, ale i wymuszonym powrotem do przestępstw. Na podstawie kwerendy dokumentacji osobowej z zielonogórskiego aresztu można odnieść wrażenie, że wychowawcy i inni funkcjonariusze więzienni nie posiadają najmniejszej wiedzy o swoich podopiecznych. To, w połączeniu z danymi dostarczonymi przez RPO, jest tylko podstawową przyczyną jego nieskuteczności, a tym samym sprzyja powrotowi do przestępstwa. W systemie obecnie funkcjonującym w Polsce brakuje ścisłych więzi informacyjnych pomiędzy instytucjami socjalno-sądowo-penitencjarnymi, brakuje tym samym koordynowania działań w procesach readaptacji społecznej. Wiedza więzienników opiera się często na przekazach werbalnych osadzonego, usłyszanych podczas przyjęcia i w trakcie pobytu w więzieniu, informacjach o z kontaktach osadzonych z rodziną, opiniach sądowych, psychiatryczno-psy-

21 A. Pyszka, Istota efektywności. Definicje i wymiary, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 230 (2015) s. 15.

22 Art. 67, ust. 1, Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks Karny Wykonawczy, Dz.U. 1997, Nr 90, poz. 557 (dalej: KKW).

23 Obecna polityka penitencjarna – dokąd zmierzamy, Sesja5 III KPO, 13 grudnia 2019 r.

chologicznych oraz często lakonicznych i mało wnoszących wywiadach środowiskowych. Praca z więźniem jest przy tym bardzo trudna z powodu dużego zaludnienia jednostek penitencjarnych, braków kadrowych i nadmiernej ilości biurokratycznych zadań personelu wychowawczego przy jednoczesnym braku doświadczonej i dobrze wyedukowanej kadry penitencjarnej. Presja medialna i upolitycznienie formacji w znacznym stopniu ogranicza lub wręcz tłamsi entuzjazm i chęć wprowadzania nowatorskich rozwiązań w pracy z więźniami. Głównym zadaniem instytucji stał się minimalizm w wykonywaniu swoich obowiązków przy jednoczesnym dbaniu o prawidłowy przekaz medialny.

Zarówno zapobieganie popełnianiu przestępstw, jak i readaptacja społeczna wymagają zaangażowania wielu różnych dziedzin, takich jak prawo, psychologia, socjologia, edukacja i praca socjalna. Wszystkie te dziedziny nauki, właściwie koordynowane, określane przez wspólną strategię państwa, dostosowane do indywidualnych potrzeb jednostki, mogą być na tyle skuteczne, by dzięki realizacji celów ograniczyć stopień przestępczości w społeczeństwie. Przytoczone przykłady pozwalają zadać pytanie: Czy odpowiednia reakcja na zagrożenia ukierunkowujące jednostkę do popełnienia przestępstw, zarówno ze strony instytucji, jak i przy dużym udziale społeczeństwa, mogłaby przynieść korektę zachowań bohaterów przytoczonych przykładów? Czy skoordynowane programy działań instytucji i społeczeństwa mogą wpłynąć na właściwy sposób resocjalizacji jednostki? Właściwą w tym miejscu jest definicja Centrum Sprawiedliwości Karnej Harvardzkiej Szkoły Prawa: „Im więcej klientów uczestniczących w legalnych działaniach wspierających obejmuje dany program, tym bardziej opiera się on o społeczeństwo”²⁴. Z premedytacją podkreślamy słowo „skoordynowane”, a więc trzymające pieczę nad całym procesem socjalizacji i readaptacji społecznej. W naszej ocenie brakuje w naszym kraju takich właśnie rozwiązań, brakuje systemu, w którym człowiek objęty wsparciem nie byłby anonimowy dla kolejnych instytucji wspierających. Należy zadać sobie pytanie, czy dla dobra państwa i obywateli nie warto było by przeprowadzić rzetelnej reformy w tym zakresie, by wypracować taki model pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym, który dawałby szanse na ich prawidłowe funkcjonowanie?

24 N. Morris, M. Tonry, *Between Prison and Probation: Intermediate Punishments in a Rational Sentencing System*, New York 1990, s. 125.

Profesor Monika Płatek wskazuje na działalność powstałych w niektórych krajach skandynawskich Krajowych Rad Zapobiegania Przestępczości czy wcześniej powstałego w Anglii Stałego Komitetu ds. Zapobiegania Przestępczości, w których dominuje pogląd, że „podejmowane działania powinny zmierzać raczej do zapobiegania przestępczości niż do karania oraz, że kara pozbawienia wolności – jako zasadniczo szkodliwa dla jednostki i dla społeczeństwa – powinna być ograniczona do przypadków, gdy izolacja jest niezbędna, a żadna inna kara nie wchodzi w grę”²⁵. W polskim prawodawstwie funkcjonują przepisy, które wskazują na prymat kar wolnościowych dla niektórych typów przestępstw, wprost mówi o tym art. 58.§1 Kodeksu karnego: „Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary” oraz art. 59 Kodeksu karnego „Jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli orzeka jednocześnie środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, a cele kary zostaną w ten sposób spełnione”²⁶. W Polsce obowiązują również „Wzorcowe reguły minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące środków o charakterze nieizolacyjnym (Zasady Tokijskie)”²⁷. Jednak, cytując prof. Płatek, „różnica między orzecznictwem polskim w tym zakresie a orzecznictwem skandynawskim polega na tym, że w Skandynawii się je stosuje”²⁸.

Do zobrazowania tej tematyki przedstawiamy w formie tabeli strukturę przestępstw w Areszcie Śledczym w Zielonej Górze na dzień 23 listopada 2023 r.

25 M. Piątek, *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki kryminalnej, karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2007,

26 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks Karny, Dz.U.1997 nr 88 poz. 553, dalej: KK.

27 Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 45/110 z dnia 14 grudnia 1990 r.

28 M. Piątek, *Systemy penitencjarne państw*, s. 27.

Tabela 1. Liczba osadzonych w areszcie śledczym w Zielonej Górze w dniu 23 listopada 2023 r. według popełnionych czynów

Przyczyna osadzenia	Skazani	Tymczasowo aresztowani
Alimenty	19	1
Niszczenie mienia	17	7
Złamanie zakazu sądowego dot. kierowania pojazdami	24	4
Zorganizowana grupa przestępczą	0	3
Znęcanie się nad rodziną	12	15
Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	2	16
Zabójstwo	0	11
Kradzież i przywłaszczenie	64	19
Jazda pod wpływem alkoholu lub narkotyków	33	4
Handel i posiadanie narkotyków	24	9
Oszustwo	22	6
Rozbój	17	6
Pobicie	15	15
Naruszenie nietykalności funkcjonariusza	2	5

Źródło: Dane statystyczne z Aresztu Śledczego w Zielonej Górze.

Analizując te dane, a nie są one wyjątkiem w strukturze polskich zakładów penitencjarnych, warto rozważyć, czy wszystkie kary za te przestępstwa muszą być realizowane w warunkach bezwzględnej izolacji? Czy zarówno dla dobra społeczeństwa, osób poszkodowanych i samych sprawców, jak i ich rodzin nie byłoby właściwym stosowanie środków probacyjnych umożliwiających ograniczenie wolności i możliwość funkcjonowania w rodzinie, środowisku, a przede wszystkim naprawienia szkody? O stosowanych środkach probacyjnych w świecie i korzyściach z tego płynących szeroko pisze w swoich opracowaniach wielu polskich naukowców z prof. Andrzejem Bałandynowiczem²⁹ i cytowaną wcześniej prof. Moniką Płatek³⁰ na czele.

29 A. Bałandynowicz, *Probacja Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019; tenże, *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Warszawa 2015; tenże, *Natura człowieka źródłem prawa pierwiastkowego*, Warszawa 2024.

30 M. Piątek, *Systemy penitencjarne państw*; tenże, *Przestępstwo zgwałcenia w świetle prawa i z perspektywy osób poszkodowanych*, w: *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, red. J. Piotrowska, A. Synakowicz, Warszawa 2021, s. ????

W Polsce funkcjonuje mało doceniany, ale jakże skuteczny, system dozoru elektronicznego, który jest alternatywą dla funkcji izolacji więziennej i w znaczący sposób ogranicza dysfunkcję rodziny wynikającą z utraty lub ograniczenia jej dochodów, możliwości rekompensaty strat dla pokrzywdzonego w wyniku działań sprawcy, a jednocześnie pozwala na pracę, edukację, terapię etc. Dobrym przykładem są tu osoby osadzone za niepłacenie alimentów. W świadomości społecznej utarł się, szczególnie ostatnio, pogląd, wynikający z przekazu medialnego Ministerstwa Sprawiedliwości, o powszechnym zatrudnianiu osadzonych i przez to regulacji ich zobowiązań. Prawda jest nieco inna, skazani, otrzymując dzięki wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego z marca 2011 r. minimalną pensję, są obciążani szeregiem podatków, które ostatecznie pozwalają wpłacać ok. 250 zł, na ten cel (o ile nie ma nałożonych innych nawiązek). Przy obciążeniach na poziomie 800–1000 zł/m-c, problem się nie rozwiązuje, a jedynie pogłębia. Uważam, że w sytuacjach sądowych obciążeń finansowych więźniów w pierwszej kolejności winny być one przez nich regulowane, dając poczucie odpowiedzialności, ale i sprawiedliwości społecznej. Możliwości w tym zakresie jest więcej, biorąc pod uwagę zarówno przykłady polskie, jak i innych demokratycznych narodów, można podać liczne przykłady sposobów pracy w grupach i środowiskach kryminogennych, dysfunkcyjnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, których efektem jest szeroko rozumiana readaptacja społeczna. Może wykorzystując tę wiedzę i doświadczenia warto, przy obecnym ministrze sprawiedliwości dr. hab. Adamie Bodnarze, byłym rzeczniku praw obywatelskich, i odpowiednich zapisach kodeksowych, przy kampanii uświadamiania społeczeństwa o wartościach tych zmian, rozpocząć prawdziwą reformę w sferze sądowniczej, penitencjarnej, edukacyjnej i socjalnej, w której człowiek, zarówno ofiara, jak i sprawca, znajdzie się w centrum uwagi państwa.

tenże, *Nowy etap w dyskusji nad karą pozbawienia wolności*, „Państwo i Prawo”, 2009, nr 1, s. 44–71; tenże, *Prizonizacja w więzieniach skandynawskich*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 60 (2008) s. 601–616.

Zakończenie

Celem pracy było wskazanie na źródło problemów z efektywnością readaptacji byłych osadzonych na wolności. Został on osiągnięty, ponieważ poprzez wskazania na własne doświadczenia, jak i życiorysy osadzonych wykazano, że proces przystosowywania się do warunków na wolności nie jest prosty i właściwie odbywa się bez większego wpływu pracowników penitencjarnych. Na samym początku postawiono następującą hipotezę badawczą: Polski system penitencjarny nie jest zdolny do przeprowadzenia efektywnej readaptacji byłych osadzonych na wolności. Zebrane wyniki badań biograficznych oraz doświadczenia autora wskazują, że w polskim systemie penitencjarnym nie ma efektywnych działań prowadzących do przystosowywania się byłych osadzonych do życia na wolności. Ze względu na ograniczoną zawartość artykułu możliwe było przeanalizowanie życiorysów jedynie kilku osadzonych. Jednak na ich podstawie można przekonać się, że do zakładów karnych trafiają osoby, których socjalizacja pierwotna w większości przebiegała w sposób nieprawidłowy. Na drogę przestępstw schodziły w wyniku złego wpływu swojego najbliższego otoczenia. Natomiast chęć przystosowania się do warunków panujących na wolności nie wynikała z systematycznej pracy wychowawców, a z indywidualnych założeń osadzonych, jak np. zajęcie się rodziną. Opierając się na wiedzy pracownika penitencjarnego można stwierdzić, że nieefektywna readaptacja do życia na wolności wynika z tego, że polski system penitencjarny jedynie pod względem teoretycznym nastawiony jest na prowadzenie resocjalizacji. W rzeczywistości jest wysoce upolityczniony i zarazem tak skonstruowany, aby poprzez prowadzenie permanentnych kampanii medialnych dał korzyści politykom, nie zaś potrzebującym pomocy osadzonym. To politycy kreują w społeczeństwie przekonanie, że należy stosować długie kary pozbawienia wolności. Nikt nie chce się zastanawiać nad tym co będzie, jak były osadzony powróci na wolność, czy będzie umiał żyć na warunkach, jakie przyjęła większość społeczeństwa? Tym samym należy uznać, że postawiona hipoteza jest prawdziwa.

Streszczenie: Zasadniczym celem funkcjonowania systemu penitencjarnego jest resocjalizacja, czyli uzyskanie takiego stanu, w którym to większość osób odbywających karę pozbawienia wolności po jej zakończeniu będzie w stanie zaadaptować się do nowych warunków społecznych. Niestety, w Polsce jest wysoki współczynnik osób, które powracają do zakładów karnych, gdyż ponownie popełniły przestępstwo. Wskazuje to na małą efektywność polskiego systemu penitencjarnego w zakresie readaptacji osadzonych do warunków panujących na wolności. Dzięki metodzie biograficznej, która pozwala analizować konkretne przypadki, można stwierdzić, że w większości przypadków przystosowanie się osadzonych do warunków panujących na wolności zależy jedynie od ich motywacji i chęci. Wpływ pracowników więziennych pod tym względem wydaje się niewystarczający. Wskazuje to na wady polskiego systemu więziennictwa. Wydaje się, że podstawowym źródłem jego dysfunkcji jest upolitycznienie oraz uleganie populizmowi. Z tego względu skupia się on na stosowaniu kary pozbawienia wolności jako środka izolacji osadzonych od społeczeństwa, nie zaś na pracy ukierunkowanej na ich efektywną resocjalizację.

Bibliografia

- Baładynowicz A., *Natura człowieka źródłem prawa pierwiastkowego*, Warszawa 2024.
- Baładynowicz A., *Probacja Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Warszawa 2019.
- Baładynowicz A., *Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Warszawa 2015.
- Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Miesięczna informacja statystyczna*. Listopad 2023, Warszawa 2023.
- Kaczmarczyk M., Toroń-Fórmanek B., *Osadzone. Sytuacja społeczna kobiet w izolacji penitencjarnej*, Toruń 2021.
- Karyś A., *Różnorodność ujęć resocjalizacji osadzonych w zakładzie karnym*, „Rocznik Polsko-Ukraiński”, 20 (2018) s. 267–284, DOI: 10.16926/rpu.2018.20.21.
- Kaźmierska K., *Wywiad narracyjny jako jedna z metod w badaniach biograficznych*, „Przebieg Socjologiczny. Kwartalnik Polskiego Instytutu Socjologicznego”, 53 (2004)z. 1, s. 71–96.
- Kupnicka Z., Poraj G., Kaźmierski J., *ADHD u osób dorosłych – rozpoznawanie, przyczyny i skutki*, „Psychiatria, Psychologia Kliniczna”, 17 (2017) nr 3, s. 2–3, DOI: 10.15557/PiPK.2017.0023.
- Łażewska D., *Filozofia dla pracujących. Podręcznik dla studentów*, Józefów 2021.
- Łobodzki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2000.
- Łuczaj K., *Terapeutyczny wymiar wywiadu socjologicznego. Praktyka badawcza w kontekście wyzwań etycznych*, „Studia Socjologiczne”, 2024, nr 1(252), s. 81–105.
- Morris N., Tonry M., *Between Prison and Probation: Intermediate Punishments in a Rational Sentencing System*, New York 1990.

- Obecna polityka penitencjarna-dokąd zmierzamy, Sesja5 III KPO, 13 grudnia 2019.
- Opracowanie europejskiego biura statystycznego Eurostat, 12 maja 2023.
- Piątek M., *Nowy etap w dyskusji nad karą pozbawienia wolności*, „Państwo i Prawo”, 2009, nr I, s. 44–71.
- Piątek M., *Prizonizacja w więzieniach skandynawskich*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 60 (2008) s. 601–616.
- Piątek M., *Przestępstwo zgwałcenia w świetle prawa i z perspektywy osób poszkodowanych*, w: *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, red. J. Piotrowska, A. Synakowicz, Warszawa 2021, s. 23–43.
- Piątek M., *Systemy penitencjarne państw skandynawskich na tle polityki kryminalnej, karnej i penitencjarnej*, Warszawa 2007.
- Pierzchała K., *Rola pracy w resocjalizacji penitencjarnej w kontekście badań własnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 100 (2018) s. 147–152.
- Pyszka A., *Istota efektywności. Definicje i wymiary*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2015, nr 230, s. 13–25.
- Sarleja T.Z., *Metoda biograficzna w pracy socjalnej*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2003, nr 1–2 (18–19), s. 308.
- Szymaniak J., *Metoda biograficzna w pedagogice*, „Szkice Gdańskie”, 10 (2021) s. 365–381.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2012.
- Toroń-Fórmanek B., *Security of Convicted Women in Penitentiary Units*, „Resocjalizacja Polska”, 20 (2020) s. 207–222, DOI: 10.22432/pjsr.2020.20.14.
- Torón-Fórmanek B., *Przestępczy styl życia w perspektywie biograficznej skazanych kobiet i mężczyzn*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 6 (2021) nr 1, s. 463–479, DOI: 10.36578/BP.2021.06.40.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 roku – Kodeks karny wykonawczy, (Dz.U. 2023, poz. 127 t.j.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny, (Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553. t.j.)
- Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 45/110 z dnia 14 grudnia 1990 roku.